

**Sygn. akt: I C 385/12**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Prudniku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Izabela Kaplita
Protokolant:	stażysta Paweł Krawczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2015 r. w Prudniku

sprawy z powództwa **J. Ł., W. Ł.**

przeciwko **Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.**

o zadośćuczynienie

I. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda J. Ł. (PESEL: (...)) kwotę 45.000,00zł. (czterdzieści pięć tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty 35.000,00zł od dnia 22.07.2011r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.000,00zł od dnia 30.10.2014r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając;

II. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda W. Ł. (PESEL: (...)) kwotę 30.000,00zł. (trzydzieści tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 22.07.2011r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalając;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda J. Ł. kwotę 3.692,00zł. (trzy tysiące sześćset dziewięćdziesiąt dwa złote 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda W. Ł. kwotę 3.567,00zł. (trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt siedem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 1.375,00zł (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt pięć złotych 00/100) tytułem brakującej opłaty sądowej od której powód J. Ł. był w części zwolniony;

VI. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 750,00zł (siedemset pięćdziesiąt złotych 00/100) tytułem brakującej opłaty sądowej od której powód W. Ł. był w części zwolniony;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 2.013,01zł (dwa tysiące trzysta trzydzieści złotych 01/100) tytułem brakującej zaliczki na wynagrodzenie dla biegłych.

Sygn. akt I C 385/12

# UZASADNIENIE

Powodowie, reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika pozwem z dnia 2 lipca 2012r. skierowanym przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. domagali się:

- 1) zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda J. Ł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc kwoty 35.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 24 maja 2011 r. do dnia zapłaty;
- 2) zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda W. Ł. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 446 § 4 kc, kwoty 30.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2011 r. do dnia zapłaty;
- 3) zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.817,00 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko pełnomocnik wskazał, że w dniu 20 grudnia 2010r. w miejscowości G. na przejściu dla pieszych przy ul. (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny, na skutek którego zmarła M. Ł. (1). Dalej wskazał, że J. Ł. wraz z żoną M. Ł. (1) i synem W. Ł. wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe, małżonkowie byli kochającą się parą, która przeżyła wspólnie kilkadziesiąt lat, wspólnie wychowali dzieci, mieli wnuki, rodzina powodów związana była silnymi więzami emocjonalnymi. Pełnomocnik podniósł, że po tragicznej i niepotrzebnej śmierci żony J. Ł. stracił sens i motywację do życia, jego ból i cierpienie są w zasadzie nie do opisanania i określenia, powód był w stanie szoku i nie dopuszczał do siebie myśli, że jego żona nie żyje, nie może się z tego otrząsnąć i najprawdopodobniej jeszcze przez długi okres nie powróci do równowagi psychicznej, ponieważ w ciągu krótkiej chwili został pozbawiony towarzyski życia. Dalej pełnomocnik podniósł, że po śmierci żony sytuacja J. Ł. uległa drastycznemu pogorszeniu, co związane było z tym, iż to właśnie żona - M. Ł. (1) sprawowała obowiązki w gospodarstwie domowym i opiekowała się chorym mężem. Ponadto pełnomocnik podniósł, że nie mniej trudna jest sytuacja powoda W. Ł., który także bardzo przeżywa śmierć matki, nie może pogodzić się z jej stratą, gdyż zawsze zamieszkiwał wspólnie z rodzicami, czynnie pomagał w obowiązkach domowych, dokładał się do wspólnego gospodarstwa, a z matką łączyła go silna więź emocjonalna, stąd do tej pory nie może otrząsnąć się z szoku i pogodzić z jej śmiercią.

Pełnomocnik oznajmił, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał świadczenie w wysokości 15.000,00zł na rzecz J. Ł. i 10.000,00zł na rzecz W. Ł., a także wypłacił odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powodów w kwotach po 10.000,00zł. Pełnomocnik podniósł, że wypłacone kwoty tytułem zadośćuczynienia w żaden sposób nie rekompensują doznanych przez powodów krzywd.

Pełnomocnik podkreślił, że data wymagalności odsetek od 30 maja 2011r. roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę uzasadniona jest brzemieniem art. 109 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), nakazującego wypłatę bezspornej kwoty zadośćuczynienia w terminie 30 dni od dnia otrzymania szkody od zakładu ubezpieczeń, a roszczenie niniejsze zostało przekazane pismami z dnia 21 kwietnia 2011 r. i 26 kwietnia 2011r.

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2012r., sygn. I C 385/12, Sąd Rejonowy w P. zwolnił powodów od 1/2 opłaty sądowej od pozwu tj. J. Ł. ponad kwotę 875 zł, a W. Ł. ponad kwotę 750 zł.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pełnomocnik wskazał, że pozwany nie kwestionuje co do zasady swojej odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie, czego wyrazem była wypłata na rzecz poszkodowanych należnych kwot zadośćuczynienia oraz odszkodowania za skutki wypadku z dnia 20.12.2010r. Zarzucił, że w ocenie strony pozwanej przyznane

i wypłacone do tej pory powodowi kwoty stanowią całość zadośćuczynienia oraz odszkodowania należnego im w związku ze skutkami wypadku komunikacyjnego z dnia 20.12.2010r. Dalej pełnomocnik zarzucił, że powód W. Ł. w chwili śmierci matki miał 45lat, a więc był już dorosłym, samodzielny człowiekiem, a naturalnym następstwem takiej sytuacji jest rozluźnienie relacji pomiędzy rodzicem a dorosłymi już dziećmi. P. nie zgadza się z twierdzeniem powoda, że po śmierci żony powód J. Ł. został pozbawiony opieki, gdy jak sam przyznaje w pozwie pomoc i opiekę nad nim obecnie sprawują jego dorosłe dzieci, a nie bez znaczenia pozostaje nadto fakt, iż wspólnie J. Ł. zamieszkuje jego syn W. Ł., który to powinien pomagać powodowi w czynnościach dnia codziennego.

Odnosnie odsetek pełnomocnik pozwanego wskazał, że ewentualne odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania, albowiem to na ten dzień Sąd będzie ustalał zakres doznanej przez powodów krzywdy.

Pełnomocnik pozwanego zarzucił także, że bezzasadny jest wniosek powodów o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4800 zł, bowiem niniejsza sprawa nie należy do spraw skomplikowanych, czy nietypowych, a napisanie pozwu jest normalną, zwyczajną czynnością wykonywaną przez pełnomocnika.

W piśmie procesowym z dnia 26 października 2014r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo w zakresie powoda J. Ł., domagając się ostatecznie zasądzenia od pozwanego na rzecz J. Ł. kwoty 45.000,00zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 35.000,00zł od dnia 24.05.2011r. do dnia zapłaty, od kwoty 10.000,00zł od dnia doręczenia niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty. Jednocześnie pełnomocnik oświadczył, iż powód W. Ł. nie zmienił żądania i w dalszym ciągu wnosi o zasądzenie kwoty 30.000,00zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28.05.2011r. do dnia zapłaty.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 20 grudnia 2010r. w miejscowości G. na przejściu dla pieszych przy ul. (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny. Nieustalonej marki pojazd osobowy potrafił przechodzącą przez to przejście M. Ł. (1), która po przewiezieniu do szpitala, w wyniku odniesionych ran - zmarła w dniu 23 grudnia 2010r.

### ***(dowód:***

- kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu M. Ł. (1) k. 16
- postanowienie o umorzeniu śledztwa k. 19)

J. Ł. wraz z żoną M. Ł. (1) i synem W. Ł. wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. M. kowie byli kochającą się parą, która przeżyła wspólnie kilkadziesiąt lat, wspólnie wychowali dzieci, mieli wnuki, rodzina powodów związana była silnymi więzami emocjonalnymi. Po tragicznej śmierci żony J. Ł. był w stanie szoku i nie dopuszczał do siebie myśli, że jego żona nie żyje. Do dnia wypadku powodem opiekowała się żona, bowiem jest schorowanym człowiekiem. Po koniec listopada 2010 r. J. Ł. sam uległ wypadkowi, doznał złamania szyjki lewej kości udowej. W szpitalu przebywał w okresie od 30 listopada 2010r. do 8 grudnia 2010r. Po powrocie do domu cały czas leżał, a opiekę i sprawowała nad nim żona. Od czasu wypadku ma trudności z poruszaniem się i codziennymi czynnościami życiowymi. Po śmierci żony sytuacja powoda J. Ł. uległa pogorszeniu. Związane to było z tym, iż to właśnie żona - M. Ł. (1) sprawowała obowiązki w gospodarstwie domowym i opiekę nad chorym mężem. Stan zdrowia powoda uniemożliwił mu nawet udział w ceremonii pogrzebowej, co się negatywnie odbiło na jego psychice. Powód J. Ł. cierpi na bezsenność, ma objawy zniechęcenia, rezygnacji życiowej, stałego niepokoju, bowiem z jednej chwili nagle został pozbawiony pomocy i wsparcia żony. Zmarła żona powoda przez cały okres trwania małżeństwa dbała o męża i dzieci, zajmowała się pracami w gospodarstwie domowym. Od kiedy stan zdrowia powoda zaczął się pogarszać

M. Ł. (1) pielegnowala meza, opiekowala sie nim, dbala aby stosowal sie do zalecen lekarskich.. Powod nie moze sie pogodzic z faktem, iz utracil towarzyszke zycia, najblizsza mu osobe. W chwili obecnej pomoc i opieke nad powodem sprawujac dzieci, ktore maja wlasne rodziny i obowiazki i nie sa w stanie zastapic w zyciu powoda zmarlej zony.

**(dowod:**

- kserokopia odpisu skroconego aktu malzenstwa powoda i M. Ł. (1) k. 17
- karty informacyjne leczenia szpitalnego dot. J. Ł. k. 20, 21
- zeznania swiadka E. Ł. k. 56
- zeznania swiadka M. Ł. (2) k. 56
- przesluchanie powoda J. Ł. k. 76
- przesluchanie powoda W. Ł. k. 76)

Powod W. Ł. ozenil sie w 2011r. tj. po smierci matki jednak jego zona mieszka w L. i pracuje w (...) D. (woj. (...)). Malzenstwo nie posiada potomstwa. Powod zamieszkuje wraz z ojcem w G., zone odwiedza jedynie w weekendy. W. Ł. pracuje w firmie (...) w B. na stanowisku kierowcy, otrzymuje wynagrodzenie w wysokosci 1.500,00zł.

Powod W. Ł. takze bardzo przezył smierc matki. Powod zawsze zamieszkiwal wspolnie z rodzicami, czynnie pomagál w obowiazkach domowych. Dokladal sie do wspolnego gospodarstwa. Matke i syna laczyła silna wiez emocjonalna, byli ze soba zzyci, mieli dobre relacje. Powod o tej pory nie moze otrzasnac sie z szoku i pogodzic ze smiercia matki.

**(dowod:**

- kserokopia odpisu skroconego aktu urodzenia W. Ł. k. 18
- zeznania swiadka E. Ł. k. 56
- zeznania swiadka M. Ł. (2) k. 56
- przesluchanie powoda J. Ł. k. 76
- przesluchanie powoda W. Ł. k. 76)

Pełnomocnik powodów zglosil roszczenie w ich imieniu do (...) S.A. w W. pismami z dnia 21 kwietnia 2011r. dot. J. Ł. i pismem z dnia 26 kwietnia 2011r. odnośnie W. Ł.. Po przeprowadzeniu postepowania likwidacyjnego pozwany przyznal zadoszczynienie w wysokosci 15.000,00 zł na rzecz J. Ł. i kwote 10.000,00 zł na rzecz W. Ł.. Ponadto wypalil odszkodowanie z tytulú znacznego pogorszenia sytuacji zyciowej powodów w kwotach po 10.000,00 zł

**(dowod:**

- pismo powodów do (...) S.A. z dnia 21.04.2011r. k. 22-24
- pismo powodów do (...) S.A. z dnia 26.04.2011r. k. 25-27
- pismo powodów do (...) S.A. z dnia 03.06.2011r. k. 28-29)
- zawiadomienie z dnia 25.08.2011r. k. 30
- pismo z dnia 29.08.2011r. k. 31
- akta szkodowe – zalacznik do akt

Odnośnie powoda J. Ł. biegła psychiatra stwierdziła u niego objawy zespołu depresyjnego reaktywnego związane z przebyłym stresem w wyniku śmierci żony wskutek wypadku komunikacyjnego w dniu 20.12.2010r. za czym przemawia obecność w wywiadzie zaburzeń snu, w tym koszmarów sennych, obniżenia nastroju, apatii, zubożenia, wycofania społecznego, dolegliwości somatycznych. Powód nadal zgłasza poczucie pokrzywdzenia, żalu, natrętne myśli, wspomnienia dotyczące wypadku żony. Nasilenie tych zaburzeń nadal jest dość znaczne. Negatywne następstwa przebytego urazu biorąc pod uwagę przebieg zaburzeń, czas, który upłynął od wypadku wydają się być utrwalone. Objawy depresyjne powodują u powoda poczucie bezradności, gorzej funkcjonuje on w życiu codziennym, wycofał się z kontaktów z innymi ludźmi. Wymaga pomocy otoczenia w codziennych czynnościach np. zakupy, załatwianie spraw urzędowych, z powodu obniżonego nastroju często zaniedbuje podstawowe czynności codzienne jak dbanie o higienę, jedzenie.

Obecny stan zdrowia J. Ł. ma związek ze śmiercią żony wskutek przebytego wypadku w dniu 20.12.2010r., odniósł on w wyniku tego zdarzenia stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 10%.

Rokowanie co do utrzymywania się objawów chorobowych u powoda jest niepewne, mogą ulec zmniejszeniu, jednak biorąc pod uwagę przebieg zaburzeń i czas, który upłynął od matki mogą mieć charakter trwałe.

**(dowód:** opinia biegłego psychiatry dot. J. Ł. wraz z opinią uzupełniającą k. 89-90, 114)

Biegła psychiatra stwierdziła wystąpienie u powoda W. Ł. objawy zespołu lękowo-depresyjnego reaktywnego związane z przebyłym stresem w wyniku śmierci matki wskutek wypadku komunikacyjnego w dniu 20.12.2010r., za czym przemawia obecność

w wywiadzie zaburzeń snu, obniżenia nastroju, stanów lękowych, drażliwości, wycofania społecznego, dolegliwości somatycznych. Powód nadal zgłasza poczucie pokrzywdzenia, żalu, natrętne myśli, wspomnienia dotyczące wypadku matki. Nasilenie tych zaburzeń

u powoda mimo upływu czasu nadal jest dość znaczne. Negatywne następstwa przebytego urazu, biorąc pod uwagę przebieg zaburzeń, czas, który upłynął od wypadku mogą być utrwalone. Dodatkowym czynnikiem stresogennym u powoda jest fakt konieczności opiekowania się ojcem, który po śmierci M. Ł. (1) z powodu objawów depresji reaktywnej stał się bezradny, wymaga pomocy, wsparcia syna. Powód mimo własnej dysfunkcji sfery psychicznej zajmuje się ojcem, ma to niekorzystny wpływ na jego życie osobiste. Obecny stan zdrowia W. Ł. ma związek ze śmiercią matki wskutek przebytego wypadku

w dniu 20.12.2010r., odniósł on w wyniku tego zdarzenia stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 9 %.

Rokowanie co do utrzymywania się objawów chorobowych u powoda jest niepewne, mogą ulec zmniejszeniu, jednak biorąc pod uwagę przebieg zaburzeń i czas, który upłynął od matki mogą mieć charakter trwałe.

**(dowód:** opinia biegłego psychiatry dot. W. Ł. wraz z opinią uzupełniającą k. 87-88, 113)

W ocenie biegłej psycholog J. Ł. przeżywając żal po stracie żony, w poszczególnych fazach tego procesu odczuwał:

- w pierwszej fazie silny szok, nie przyjmował tego do wiadomości, nie wierzył w tą informację, zaprzeczał jej;
- w drugiej fazie odczuwał silny ból, brak apetytu, brak poczucia bezpieczeństwa, lęk, smutek, żal, złość, gniew, obawy o przyszłość, zniechęcenie, zmiany nastroju, tęsknotę;
- w trzeciej fazie (kiedy zaczyna się stopniowa adaptacja do życia bez utraconej osoby), zaczął stopniowo powracać do wcześniejszych sposobów zachowania, powracać do swoich ról głównie domowych, takich jak codzienne obowiązki, zakupy, gotowanie, czy sprzątanie; stopniowo zaczął oswajać się ze stratą żony.

W pierwszym i drugim etapie przeżywania żałoby po śmierci żony, odczuwane przez powoda doznania psychiczne i fizyczne w istotny sposób zakłócały jego prawidłowe funkcjonowanie w zakresie udziału jego w życiu rodzinnym i domowym. Miał w tym okresie znacznie obniżony nastrój, problemy z koncentracją uwagi, odczuwał silne negatywne emocje (lęku, żalu, obawy o przyszłość, złości, poczucia krzywdy). Miało to niewątpliwie znaczący wpływ na radzenie sobie w czynnościach samoobsługowych, czy pracach domowych. Tym bardziej, że kiedy żona zmarła powód był sam po wypadku i nie mógł samodzielnie się poruszać. Ponadto, to głównie żona zajmowała się domem, powód pomagał jedynie w niektórych pracach domowych i pracach na działce. Miało to również duży i znaczący wpływ na jakość jego życia psychicznego, fizycznego, emocjonalnego i duchowego. Poczul się bardzo osamotniony, wręcz przerażony tym, jak poradzi sobie z życiem, z zaspokojeniem swoich potrzeb, z prowadzeniem samodzielnie gospodarstwa domowego. Nie wyobrażał sobie wręcz, jak przeżyje kolejny dzień, jak ma wypełniać podstawowe obowiązki, które spoczywały od śmierci żony głównie na dzieciach, a w chwili obecnej już na nim samym. Żona pełniła w ich rodzinie bardzo ważną rolę, była filarem tej rodziny, jej śmierć zburzyła strukturę rodziny i spowodowała na długi czas spustoszenie praktycznie we wszystkich sferach życia tej rodziny.

W świetle powyższych wniosków biegła stwierdziła, że negatywne następstwa urazu związane z przeżywanym przez powoda procesem żałoby mają charakter utrwalony.

Przeżyty silny stres przez powoda w związku ze śmiercią żony mógł w znaczący sposób przyczynić się do pogłębienia się zmian w centralnym układzie nerwowym oraz w innych narządach powoda. Jednocześnie pogłębiające się zmiany w centralnym układzie nerwowym powoda oraz nasilanie się współwystępujących innych schorzeń (miażdżyca, zwężenie tętnic nerkowych, nadciśnienie tętnicze, zaćma ) mogą przyczyniać się do tego, że proces żałoby ma długotrwały i bardzo intensywny przebieg u powoda.

**(dowód:** opinia biegłego psychologa wraz z opinią uzupełniającą dot. J. Ł. k. 133-146, 183-188)

Z relacji biegłej psycholog odnośnie W. Ł. wynika, iż powód przeżywając żal po stracie matki, w poszczególnych fazach tego procesu odczuwał:

- w pierwszej fazie silny szok, nie przyjmował tego do wiadomości, nie wierzył w tą informację, zaprzeczał jej;
- w drugiej i trzeciej fazie odczuwał silny ból psychiczny, brak poczucia bezpieczeństwa, lęk, smutek, żal, złość, gniew, obawy o przyszłość, zniechęcenie, zmiany nastroju, tęsknotę;
- w czwartej fazie (reorganizacji, kiedy zaczyna się stopniowa adaptacja do życia bez utraconej osoby), zaczął stopniowo powracać do wcześniejszych sposobów zachowania, powracać do swoich ról tak zawodowych (praca w zawodzie kierowcy), jak również domowych, takich jak codzienne obowiązki, zakupy, gotowanie, czy sprzątanie. Stopniowo zaczął oswajać się ze stratą matki. Rok po śmierci matki wszedł w kolejną, nową rolę, rolę męża, którą również stara się wypełniać tak, jak potrafi najlepiej. W prawdzie śmierć matki bardzo utrudniła mu zrealizowanie własnych planów i oczekiwań związanych z rolą męża, gdyż ze względu na fakt, że ojciec nie może zupełnie sam zamieszkać, powód nie może wyprowadzić się do swojej żony na stałe. Próbuje dzielić pełnione przez siebie role syna i ojca tak jak potrafi najlepiej, pomiędzy żonę i ojca. Nie jest to dla niego komfortowa sytuacja, gdyż z żoną spędza czas jedynie w weekendy.

Biegła podkreśliła, że w pierwszym, drugim i trzecim etapie przeżywania żałoby po śmierci matki, odczuwane przez powoda doznania psychiczne i fizyczne w istotny sposób zakłócały jego prawidłowe funkcjonowanie w zakresie udziału jego w życiu rodzinnym i domowym. Miał w tym okresie znacznie obniżony nastrój, problemy z koncentracją uwagi, odczuwał silne negatywne emocje (lęku, żalu, obawy o przyszłość, złości, poczucia krzywdy). Miało to niewątpliwie znaczący wpływ na radzenie sobie w pracach domowych, jak również w pełnieniu ról zawodowych, rodzinnych i społecznych. Tym bardziej, że kiedy mama zmarła powód był zmuszony opiekować się swoim niepełnosprawnym wówczas ojcem. Wiele czynności, które wykonywała wcześniej mama, teraz

musiał przejąć na siebie, były to również zupełnie nowe dla niego zadania i czynności. W miarę upływu czasu oraz przechodzeniu do kolejnej fazy przeżywania żałoby, W. Ł. musiał zacząć sobie radzić zarówno z zaspakajaniem swoich potrzeb, jak również z pełnieniem obowiązków zawodowych, domowych i opiekuńczych wobec ojca. W początkowym okresie żałoby, pomagali mu bliscy z rodziny (brat i bratowa), dawali wsparcie emocjonalne i duchowe oraz pomagali w niektórych pracach domowych. Z upływem czasu powód był zmuszony brać na siebie coraz większy ciężar obowiązków zwłaszcza w prowadzeniu gospodarstwa domowego. Proces żałoby trwa u niego nadal jednak z upływem czasu jego funkcjonowanie emocjonalne oraz pełnienie ról (zawodowych, rodzinnych i domowych) stopniowo stawało się coraz bardziej sprawne. Można określić, że w chwili badania powód jest już w ostatniej fazie żałoby tzw. fazie reorganizacji. Oznaką zdrowienia jest bowiem ponowne zainteresowanie się kontaktami z innymi i aktywnym życiem, podejmowanie nowych ról i zadań.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż powód ma szansę na przepracowanie przykrych wspomnień oraz uporania się z urazami psychicznymi towarzyszącymi procesowi żałoby tak, aby mógł w miarę poprawnie funkcjonować w swoich rolach zawodowych, rodzinnych i społecznych. Nie znaczy to, że śmierć matki przestanie być dla niego traumatycznym wspomnieniem oraz, że nie będzie już odczuwał przykrych doznań psychicznych i fizycznych na wspomnienie tego traumatycznego zdarzenia. Te przykre odczucia nie będą już bardzo istotnie zakłócały funkcjonowania powoda zarówno w sferze poznawczej, emocjonalnej, społecznej, jak również zawodowej, tak jak to miało miejsce w pierwszych trzech fazach żałoby (szoku, protestu i dezorganizacji). W dniu badania psychologicznego tj. 31.10.2013 r. u W. Ł. nie stwierdza się objawów zespołu lękowo - depresyjnego reaktywnego.

**(dowód:** opinia biegłego psychologa wraz z opinią uzupełniającą dot. W. Ł.  
k. 147-158, 180-182)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Sąd jedynie nie podzielił stanowiska strony powodowej w zakresie początkowej daty, od których należą się odsetki ustawowe od zasądzonych świadczeń.

Podstawę prawną roszczeń powodów stanowi dyspozycja art. 446 § 4 kc.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów w postaci akt szkodowych, korespondencji pomiędzy stronami, opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii, a także z zeznań świadków i samych powodów.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje okoliczność, iż nieznanemu sprawcy wypadku, za którego strona pozwana odpowiada gwarancyjnie, dopuścił się naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czego skutkiem była śmierć M. Ł. (1) – żony i matki powodów.

Postępowanie dowodowe wykazało, że więź między powodami, a zmarłą M. Ł. (1) była silna, tym samym jego przedwczesna śmierć naruszyła dobro osobiste powodów, jakim jest więź rodzinna. W takim wypadku zadośćuczynienie ma zrekompensować, niezależnie od bólu spowodowanego śmiercią osoby bliskiej, właśnie krzywdę spowodowaną przedwczesną utratą członka rodziny. W ocenie Sądu roszczenia powodów są uzasadnione.

Podstawową przesłanką warunkującą domaganie się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy). Krzywda ta utożsamiana jest z negatywnymi przeżyciami w sferze psychicznej jednostki i musi być konsekwencją naruszenia dóbr osobistych, a nie majątkowych. W przypadku szkody niemajątkowej chodzi przede wszystkim o cierpienia psychiczne. Inaczej mówiąc, jest to szkoda niemajątkowa, która objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczucia straty, osamotnienia, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby. W sytuacjach, gdy zaburzenia emocjonalne osób po stracie osoby najbliższej nie doprowadziły do zaburzeń psychicznych, które wymagałyby interwencji medycznej (np. konieczności podjęcia terapii), krzywda ta z trudem poddaje się obiektywizacji, a tym samym

racjonalnej ocenie. Można jednak sformułować pogląd, że w przypadku najbliższych członków (matki, męża, dzieci czy wnuków) normalnie funkcjonującej rodziny - takie przeżycia psychiczne będą typowe, a istnienie takiej krzywdy ma charakter oczywisty, notoryjny i jest wręcz objęte domniemaniem faktycznym.

W kwestii kryteriów przyznawania zadośćuczynienia to z uwagi na brak jednoznacznych przesłanek dotyczących wysokości zadośćuczynienia Sąd kierował się przesłankami, które wielokrotnie pojawiają się w orzecznictwie dotyczącym zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 445 kc. W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny oraz przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie może mieć charakteru stricte i wyłącznie symbolicznego, a nadto powinno stanowić przynajmniej w części zaspokojenie z powodu śmierci osoby bliskiej. Poza powyższym przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia winno się brać pod uwagę stopień nasilenia cierpienia psychicznego, ich długotrwałość, a także wiek poszkodowanego oraz rodzaj więzi jaka łączyła daną osobę z osobą zmarłą. Trzeba się zgodzić z poglądem, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W niniejszej sprawie powodowie do chwili obecnej nie mogą pogodzić się ze stratą żony i matki. Wiadomość o jej śmierci była dla powodów niewątpliwie dramatycznym doświadczeniem i przeżywali wówczas duży wstrząs psychiczny. Do dnia dzisiejszego nie zaakceptowali do końca doznanej straty.

Powodów łączyły z M. Ł. (1) silne więzi emocjonalne i wszyscy tworzyli szczęśliwą, kochającą się i prawidłowo funkcjonującą rodzinę. Zmarła M. Ł. (1) przez cały okres trwania małżeństwa dbała o męża i dzieci, zajmowała się pracami w gospodarstwie domowym. Od kiedy stan zdrowia J. Ł. zaczął się pogarszać M. Ł. (1) pielęgnowała męża, opiekowała się nim, dbała aby stosował się do zaleceń lekarskich. Wskazać należy, iż powód nie może się pogodzić z faktem, iż utracił towarzyszkę życia, najbliższą mu osobę. W chwili obecnej pomoc i opiekę nad powodem sprawują dzieci, które mają własne rodziny i obowiązki i nie są w stanie zastąpić w życiu powoda zmarłej żony. Także powód W. Ł. bardzo przeżył śmierć matki. Podkreślić należy, iż powód zawsze zamieszkiwał wspólnie z rodzicami, czynnie pomagał w obowiązkach domowych, dokładał się do wspólnego gospodarstwa, z matką łączyła go silna więź emocjonalna, byli ze sobą zżyci, mieli dobre relacje. Powód o tej porze nie może otrząsnąć się z szoku i pogodzić ze śmiercią matki. Nadto na powodzie spoczywa obowiązek troski o swojego ojca, z którym nadal zamieszkuje, a żonę odwiedza wyłącznie w weekendy.

Podkreślić należy, iż jak wynika z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego psychiatry rokowanie co do utrzymywania się objawów chorobowych u powoda J. Ł. jest niepewne, mogą ulec zmniejszeniu, jednak biorąc pod uwagę przebieg zaburzeń i czas, który upłynął od matki mogą mieć charakter trwały. Biegła stwierdziła u powoda objawy zespołu depresyjnego reaktywnego związane z przebytym stresem w wyniku śmierci żony. Powód nadal zgłasza poczucie pokrzywdzenia, żalu, natrętne myśli, wspomnienia dotyczące wypadku żony. Nasilenie tych zaburzeń nadal jest dość znaczne. Objawy depresyjne powodują u powoda poczucie bezradności, gorzej funkcjonuje on w życiu codziennym, wycofał się z kontaktów z innymi ludźmi. Wymaga pomocy otoczenia w codziennych czynnościach np. zakupy, załatwianie spraw urzędowych, z powodu obniżonego nastroju często zaniedbuje podstawowe czynności codzienne jak dbanie o higienę, jedzenie.

Odnośnie W. Ł. biegła psychiatra wykazała wystąpienie objawów zespołu lękowo-depresyjnego reaktywnego związanego z przebytym stresem w wyniku śmierci matki; powód nadal zgłasza poczucie pokrzywdzenia, żalu, natrętne myśli, wspomnienia dotyczące wypadku matki. Jak wynika z relacji biegłej nasilenie tych zaburzeń u powoda mimo upływu czasu nadal jest dość znaczne; negatywne następstwa przebitego urazu mogą być utrwalone. Dodatkowym czynnikiem stresogennym u powoda jest fakt konieczności opieki nad ojcem, który po śmierci M. Ł. (1) z powodu objawów depresji reaktywnej stał się bezradny, wymaga pomocy, wsparcia syna. Powód mimo własnej dysfunkcji sfery psychicznej zajmuje się ojcem, ma to niekorzystny wpływ na jego życie osobiste.



Natomiast z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłej psycholog wynika, iż w pierwszym i drugim etapie przeżywania żałoby po śmierci żony, odczuwane przez powoda J. Ł. doznania psychiczne i fizyczne w istotny sposób zakłócały jego prawidłowe funkcjonowanie w zakresie udziału jego w życiu rodzinnym i domowym; powód poczuł się bardzo osamotniony, wręcz przerażony tym, jak poradzi sobie z życiem, z zaspokojeniem swoich potrzeb, z prowadzeniem samodzielnie gospodarstwa domowego. Nie wyobrażał sobie wręcz, jak przeżyje kolejny dzień, jak ma wypełniać podstawowe obowiązki, które spoczywały od śmierci żony głównie na dzieciach, a w chwili obecnej już na nim samym.

W świetle powyższych wniosków biegła stwierdziła, że negatywne następstwa urazu związane z przeżywanym przez powoda procesem żałoby mają charakter utrwalony.

Biegła psycholog wykazała także, że odczuwane przez powoda W. Ł. doznania psychiczne i fizyczne w pierwszym, drugim i trzecim etapie przeżywania żałoby po śmierci matki, w istotny sposób zakłócały jego prawidłowe funkcjonowanie w zakresie udziału jego w życiu rodzinnym i domowym. Miał w tym okresie znacznie obniżony nastrój, problemy z koncentracją uwagi, odczuwał silne negatywne emocje (lęku, żalu, obawy o przyszłość, złości, poczucia krzywdy). Miało to niewątpliwie znaczący wpływ na radzenie sobie w pracach domowych, jak również w pełnieniu ról zawodowych, rodzinnych i społecznych. Tym bardziej, że kiedy mama zmarła powód był zmuszony opiekować się swoim niepełnosprawnym wówczas ojcem. Wiele czynności, które wykonywała wcześniej mama, teraz musiał przejąć na siebie, były to również zupełnie nowe dla niego zadania i czynności. W miarę upływu czasu oraz przechodzeniu do kolejnej fazy przeżywania żałoby, W. Ł. musiał zacząć sobie radzić zarówno z zaspakajaniem swoich potrzeb, jak również z pełnieniem obowiązków zawodowych, domowych i opiekuńczych wobec ojca. Biegła podkreśliła, że proces żałoby trwa nadal, jednak z upływem czasu funkcjonowanie emocjonalne oraz pełnienie ról (zawodowych, rodzinnych i domowych) stopniowo stawało się coraz bardziej sprawne. Można określić, że w chwili badania W. Ł. jest już w ostatniej fazie żałoby tzw. fazie reorganizacji. Oznaką zdrowienia jest bowiem ponowne zainteresowanie się kontaktami z innymi i aktywnym życiem, podejmowanie nowych ról i zadań. Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż powód ma szansę na przepracowanie przykrych wspomnień oraz uporania się z urazami psychicznymi towarzyszącymi procesowi żałoby tak, aby mógł w miarę poprawnie funkcjonować w swoich rolach zawodowych, rodzinnych i społecznych.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd posiłkował się także wyznacznikami w postaci porównania kwot zasądzanych tytułem zadośćuczynienia w innych sprawach, a także procentowym uszczerbkiem na zdrowiu jakiego doznał powód J. Ł. w wysokości 10 %, zaś powód W. Ł. w wysokości 9% według opinii biegłego lekarza z zakresu psychiatrii, przy czym należy z całą stanowczością podkreślić, iż te kryteria miały jedynie charakter weryfikujący tak aby zasądzone zadośćuczynienia odpowiadały poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednia suma zadośćuczynienia jaka winna zostać jeszcze wypłacona powodom wynosi odpowiedni kwotę 45.000,00zł dla męża zmarłej J. Ł. oraz kwotę 30.000,00 zł dla syna W. Ł..

Zdaniem Sądu przyznane zadośćuczynienia są adekwatne do stopnia doznanej przez powodów krzywdy, uwzględniają właśnie kompensacyjną rolę tegoż świadczenia, a przy tym mieszczą się w rozsądnych granicach, nie zaburzających jednak postulatu ekonomicznie odczuwalnej wartości.

Orzeczenie o odsetkach od zasądzzonego zadośćuczynienia nastąpiło na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 817 kc i art. 109 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – przyjmując, za początkową datę naliczania odsetek

30 dni od daty doręczenia akt szkody od zakładu ubezpieczeń likwidującego szkodę, co miało miejsce w dniu 21 czerwca 2011r. Stąd też brak jest podstaw do uznania wymagalności świadczeń od dnia 24.05.2011 r. w przypadku J. Ł. oraz dnia 28.05.2011 r. odnośnie roszczenia W. Ł., gdyż pozwany w tych dniach nie był jeszcze w zwłoce. Powyższe skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie. Sąd natomiast podzielił stanowisko strony powodowej co do wymagalności roszczenia w zakresie rozszerzonej części powództwa (od kwoty 10.000,00 zł), przyjmując wymagalność świadczenia od dnia doręczenia odpisu pisma procesowego rozszerzającego powództwo przeciwnikowi procesowemu, a co miało miejsce w dniu 30 października 2014 r. (data nadania przesyłki).

Orzekając o kosztach procesu, Sąd uwzględnił zasadę odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w dyspozycji art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którą strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić swemu przeciwnikowi na jego żądanie poniesione przez niego koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Koszty procesu powoda J. Ł. stanowiła uiszczona opłata sądowa od pozwu – 875 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 2.400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł, a także zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 400 zł. Natomiast koszty procesu powoda W. Ł. wynosiły odpowiednio opłata sądowa od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 2.400 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa – 17 zł, a także zaliczka na wynagrodzenie biegłego – 400 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Prudniku kwotę 1.375 tytułem brakującej opłaty sądowej, od której powód J. Ł. był w części zwolniony oraz kwotę 750 zł tytułem brakującej opłaty sądowej, od której powód W. Ł. był w części zwolniony.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 83 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Prudniku kwotę 2.013,01zł tytułem brakującej zaliczki na wynagrodzenie dla biegłych sądowych (kwotę tą wyłożył tymczasowo Skarb Państwa).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sygn. akt I C 385/12

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie,
2. odpis uzasadnienia doręczyć pełn. pozwanego,
3. kal. 2 tyg.